

# Mikołaj Macioszczyk, Fala

To obieżyświat  
Zwiedził każdy kraj

Choć wszystko niby ma  
To wciąż czegoś mu brak

To słońce pali twarz  
Taki piękny nastał dzień  
Choć chmury zabrał czas  
Na jego stroni nadal żal

I przecina błękit fala rozpaczy  
Gdy bardzo chciałby coś dla niej znaczyć

Mgła otula dłonie jego  
Gdy ma wykonać ten telefon  
Znowu okłamuje siebie

I przecina błękit fala rozpaczy  
Gdy bardzo chciałby coś dla niej znaczyć

Czule ręce składa w nocy  
I prosi y móc jeszcze poczuć jej (gorący dotyk, dotyk)